



Czy Bóg jedzie na wakacje?



Pan Bóg jedzie z nami na wakacje, ale pod warunkiem że zamiast zostawić Go w domu, zabierzemy Go ze sobą.

Pewnego razu, w czasie kazania do dzieci na temat wakacji, ośmioletni Piotrek zapytał mnie: „Czy Pan Bóg jeździ na wakacje?”. Wywołało to falę śmiechu w całym kościele. Koledzy i koleżanki Piotrka śmiali się tak głośno i długo, że nie można było kontynuować kazania. Ubawieni byli nawet rodzice obecni na Mszy św. Tylko kolega Piotrka, dziewięcioletni Łukasz, kiedy wszyscy się śmiali, podniósł rękę. Podałem mu więc mikrofon, a on stwierdził, że pytanie, które zadał Piotrek, nie jest wcale takie śmieszne. Co więcej, stanowczym głosem oznajmił, że zna odpowiedź. W całym kościele zaległa cisza. Wszyscy byli zdumieni i zastanawiali się, co też powie dziewięcioletek. Tymczasem Łukasz nabrał w płuca powietrza i z całych sił, głośno i odważnie udzielił odpowiedzi, mówiąc: „Owszem, Pan Bóg jedzie na wakacje, ale pod warunkiem że my Go ze sobą zabierzemy, a nie zostawimy w domu!”. W całym kościele wszyscy pospuszczali głowy i trwała cisza. Tylko rodzice Łukasza byli dumni, że mają tak mądrego syna. Choć pozornie pytanie mogło wydawać się śmieszne, to już odpowiedź na nie może zmusić nas do zastanowienia.

„Idźcie i odpocznijcie nieco”

Na koniec czerwca dzwonek w szkołach obwieścił wakacje! A więc czas bez szkoły, bez nauki, bez książek, bez pracy domowej, bez dźwigania każdego ranka ciężkiego plecaka i co najważniejsze – bez porannego wstawania. Pewnie każdy zgodzi się, że te ponad 60 dni bez nauki w lipcu i sierpniu to chyba pomysł Pana Boga. Dobrze to sobie zaplanował, że po całorocznym wysiłku należy się odpoczynek. Łatwo wtedy cytować słowa Jezusa z szóstego rozdziału Ewangelii wg św. Marka: „Idźcie i odpocznijcie nieco”. Apostołowie, po trudzie ewangelizowania, wrócili do Jezusa i opowiadali o swoich osiągnięciach. Mimo entuzjazmu musieli wyglądać na zmęczonych, skoro Jezus odsyła ich, aby poszli odpocząć. Kiedy uczeń szkoły podstawowej lub średniej wraca ostatniego dnia ze szkoły, niesie w rękę swoje świadectwo, wie też, że czeka go zasłużony odpoczynek. Eksplozja szczęścia niesie go na górskie szlaki, nadmorskie plaże, czasem w dalekie, ciepłe kraje. Niektórzy marzą o spływie kajakowym lub o wędkowaniu. Różne mamy pomysły na wakacje i w różne miejsca jedziemy. Wakacje to taki piękny czas mający jedną wadę – kiedyś muszą się skończyć. Wtedy wracamy do naszej codzienności, do szkoły, do różnych innych zajęć. Myślę, że warto już na samym początku wakacji pomyśleć o tym, co mówili Piotrek i Łukasz: czy Pan Bóg też jedzie na wakacje? Owszem, Pan Bóg jedzie na wakacje, ale pod warunkiem że my Go ze sobą zabierzemy!

Wcale nie zamykają kościołów

Pakując wakacyjne plecaki czy torby podróżne, pamiętajmy, że chce z nami jechać też Bóg. Nie chce On, abyśmy zostawili Go na długie dwa miesiące samego. On chce być z nami i przeżywać wszystkie chwile naszych radości. No dobrze, ale co znaczy zabrać Go ze sobą na wakacje? To proste! Chodzi o to, abyśmy nie zapomnieli o Bogu, który jest naszym Ojcem, Przyjacielem, Przewodnikiem...

Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Floriana

ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.home.pl>

Msze Święte w niedziele:

7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

Msze Święte w dni powszednie:

7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa:

Adoracja Najświętszego Sakramentu we wtorki w godz. 8.30–18.00 oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy Świętej

Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w środy o godz. 18.00

Koronka do Miłosierdzia Bożego w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria:

informacje na str. 4

WIELKIE „TE DEUM”

W niedzielę 11 czerwca br. uczestniczyliśmy w wyjątkowej i podniosłej uroczystości jubileuszowej 600-lecia istnienia parafii od wezwaniem św. Floriana. Na początku Mszy Świętej ks. Proboszcz przedstawił zarys historyczny naszej wspólnoty parafialnej. Uroczystościom przewodniczył i Słowo Boże wygłosił Jego Eminencja ks. kard. Kazimierz Nycz, Metropolita Warszawski. W uroczystościach wzięli udział: władze naszej gminy i miasta, zaproszeni goście, księża oraz licznie zgromadzeni parafianie. Po Mszy Świętej ks. Kardynał poświęcił dwie płyty pamiątkowe upamiętniające proboszczów parafii na przestrzeni 600 lat oraz tablicę upamiętniającą nasz wielki Jubileusz, które zostały przygotowane z inicjatywy naszego ks. Proboszcza. Dziękujemy Panu Bogu, że pozwolił nam dożyć i uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarzeniu.

– Maria Wiszniewska

Fotorelacja Michała Nagórki:





TWEET OD PAPIEŻA

W ubiegłych dniach otrzymałem wiele bliskości i z tego powodu błogosławię Boga oraz jestem wdzięczny wam wszystkim: serdecznie dziękuję!

Komentarz do Ewangelii

Nie trudno zauważyć że dzisiaj odważnie wyznawanie swoich religijnych przekonań staje się coraz trudniejsze. W obliczu pluralizmu światopoglądowego, laicyzacji, ateizacji, dechrystianizacji, wobec presji różnych przeciwników wierze i opinii nawet ze strony najbliższego otoczenia – człowiek wierzący odczuwa opory często silne w otwartym przyznaniu się do Chrystusa. Nie jest to jednak nowy problem. Wystarczy posłuchać dzisiejszej Ewangelii, w której Chrystus przygotowuje swoich uczniów na to, co może ich spotkać ze strony przeciwników. Kilkakrotnie powtarza „Nie bójcie się”. Nie bójcie się głośić światu tego, co wam przekazałem, bo głośicie prawdę. Nie bójcie się nawet ludzi jeśli nawet posuwają się do zabójstwa „ bo duszy zabić nie mogą”. Niczego się nie bójcie, bo czuwa nad wami Opatrzność, „nawet włosy na głowie są wszystkie policzone”. Te wszystkie słowa skierowane do uczniów skierowane są i do nas. I jest nagroda, „ do każdego który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed Ojcem, który jest w Niebie.

- ks. Marian



co potwierdził papież Franciszek w najnowszym jego statucie z 11 maja 2020 r.

Zakon kierowany jest przez Kardynała Wielkiego Mistrza, mianowanego przez Ojca Świętego. Jego celem jest troska o chrześcijan w Ziemi Świętej oraz wspieranie modlitewne i materialne działalności Patriarchatu Łacińskiego Jerozolimy oraz instytucji religijnych, charytatywnych, edukacyjnych, kulturalnych i społecznych Kościoła katolickiego funkcjonujących na terenie tej diecezji jerozolimskiej. Zakon obecnie liczy w Polsce 320 kawalerów oraz dam Zakonu.

Czytanie pierwsze

Jr 20, 10-13

«Słyszałem oszczerstwo wielu: „Trwoga dokoła! Donieście, donieśmy na niego!” Wszyscy zaprzyjaźnieni ze mną wypatrują mojego upadku: „Może on da się zwieść, tak że go zwyciężymy i wyrzemy pomstę na nim!”

Ale Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą. Będą bardzo zawstydzeni swoją porażką, okryci wieczną i niezapomnianą hańbą. Panie Zastępów, Ty, który doświadczasz sprawiedliwego i który patrzysz na nerki i serce, dozwól, bym zobaczył Twoją pomstę na nich. Tobie bowiem powierzyłem swą sprawę.

Śpiewajcie Panu, wysławiajcie Pana! Uratował bowiem życie ubogiego z ręki złoczyńców».

Psalm

Ps 69 (68), 8-10. 14. 17 i 33

W Twojej dobroci wysłuchaj mnie, Panie

Dla Ciebie znoszę urąganie, hańba twarz mi okrywa, dla braci moich stałem się obcym i cudzoziemcem dla synów mej matki. Bo gorliwość o dom Twój mnie pożera i spadły na mnie obelgi złorzeczących Tobie.

Panie, modłę się do Ciebie w czas łaski, o Boże. Wysłuchaj mnie w Twojej wielkiej dobroci, w Twojej zbawczej wierności.

Wysłuchaj mnie, Panie, bo miłość Twoja jest łaskawa, spójrz na mnie w ogromie swego miłosierdzia. Patrzcie i ciescie się, ubodzy, niech ożyje serce szukających Boga.

Bo Pan wysłuchuje biednych i swoimi więźniami nie gardzi. Niechaj Go chwałą niebios i ziemia, morze i wszystko, co w nim żyje.

Rycerz Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu w Jerozolimie

Nasz parafianin Krzysztof Jarmul został przyjęty 17 czerwca 2023 r. do grona rycerzy Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu w Jerozolimie. Inwestytura miała miejsce w toruńskiej katedrze pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty.

Krzysztof Jarmul przyjął dystyngtoria zakonne z rąk Wielkiego Przeora Polskiego Zwierzchnictwa Świętego Grobu w Jerozolimie, Jego Eminencji Kardynała Kazimierza Nycza. Zakon Rycerski Świętego Grobu w Jerozolimie (łac. Ordo Equestris Sancti Sepulchri Hierosolymitani) został założony w Jerozolimie po I krucjacie, aby troszczyć się o bazylikę Grobu Bożego i nieść pomoc pielgrzymom. Jego historyczne korzenie sięgają dawnego Zakonu Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Pańskiego w Jerozolimie, powstałego również w tym samym czasie w Ziemi Świętej, zwanych popularnie na ziemiach polskich bożogrobcami lub miechowitami – od Miechowa. Kanonicy Grobu Bożego oddawali się prowadzeniu działalności duszpasterskiej, edukacyjnej i charytatywnej, m.in. prowadzili szkoły lub szpitale w Gnieźnie, Krakowie, Chorzowie, Bytomiu, Sieradzu czy Rypinie. Zawdzięczamy im np. zwyczaj budowania co roku grobów bożych w naszych kościołach.

Zakon Rycerski Grobu Bożego został odnowiony przez bł. papieża Piusa IX w 1847 r. i zreformowany przez niego w 1868 r., uzyskując status papieskiego zakonu rycerskiego. Na mocy decyzji papieża Leona XIII z 1888 r. do Zakonu przyjmowane są również kobiety. Od 1949 r. posiada on kanoniczną osobowość prawną, a od 1996 r. – państwową osobowość prawną Państwa Miasta Watykan, nadaną mu przez św. papieża Jana Pawła II i stanowi organ centralny Kościoła katolickiego w rozumieniu przepisów traktatu laterańskiego z 11 lutego 1929 r.,

Czytanie drugie**Rz 5, 12-15**

Bracia:

Przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli. Bo i przed Prawem grzech był na świecie, grzechu się jednak nie poczytuje, gdy nie ma Prawa. A przecież śmierć rozpanoszyła się od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli przestępstwem na wzór Adama. On to jest typem Tego, który miał przyjść.

Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem, jak z darem łaski. Jeżeli bowiem przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich śmierć, to o ileż obficiej spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa.

Ewangelia**Mt 10, 26-33**

Jezus powiedział do swoich apostołów:

«Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież bez woli Ojca waszego żaden z nich nie spadnie na ziemię. U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprzę przed ludźmi, tego zaprzę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie».

Czy Bóg jedzie na wakacje? – ciąg dalszy ze str. 1

Mamy pamiętać, że na czas wakacji wcale nie zamykają kościołów i tak jak zawsze, każdego dnia jest sprawowana Msza św. Również w wakacje należy pamiętać o spowiedzi, Pierwszym Piątku, chwili adoracji czy czytaniu Pisma Świętego. Zabrać ze sobą Boga na wakacje, to na pewno rozmawiać z Nim na modlitwie każdego dnia; dziękować Mu za słońce, piękno krajobrazu, który odkrywamy; za dobroć ludzi, której doświadczamy; za wiele chwil radości, które nas spotkają! Ks. Jan Twardowski w swoim wierszu pisał: „Czy możemy powiedzieć, że żyjemy dla Boga? Czy nie żyjemy dla siebie, dla swoich ambicji, dla pieniędzy, dla własnego szczęścia? Każdą chwilę dostajemy od Boga i każdą chwilę oddajmy Jemu”. Każda chwila wakacyjnej radości czy szczęścia może być ofiarowana Panu Bogu.

Myśl o tym, co najważniejsze

Kiedyś, gdy byłem nad morzem, zauważyłem przed jednym z kościołów plakat ewangelizacyjny z napisem: „Nie ma wakacji bez Boga!”. Zastanawiałem się, ile osób to czyta i ile się tym przejmują. Gdy byłem na niedzielnej Mszy, zrozumiałem, że bardzo wielu. Miejscowy kościół był przepełniony turystami. To naprawdę pięknie widzieć, że tak wielu ludzi chce dziękować Bogu za swój czas wypoczynku.

Przypomina mi się też album z fotografiami z życia Jana Pawła II. Na jednym ze zdjęć widać, jak ks. Karol Wojtyła będąc na wyprawie kajakowej, sprawuje z grupą młodzieży Eucharystię. Na innym natomiast sam siedzi w

kajaku i odmawia modlitwę brewiarzową. Bardzo często wakacje to czas, gdy możemy się wyrwać z naszego zagonienia. Receptą na odpoczynek nie musi być wcale znane stwierdzenie „przestać myśleć o wszystkim”. Może raczej należy myśleć o tym, co najważniejsze. Jezus mówi do nas poprzez karty Ewangelii: „przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja Was pokrzepię” (Mt 11, 28). Ten wakacyjny czas może być dla nas okazją do spotkania z Bogiem, który nie obciąża, a ukazuje, iż to właśnie dzięki modlitwie możemy nabrać jeszcze więcej sił.

Zdaj test swojej wiary

Wakacje to doskonały czas na test naszej wiary. Być może czasami naszą obecność na Eucharystii, spowiedź, modlitwę traktujemy jedynie jako praktyki religijne, które są jednym z wielu „obowiązków” naszego życia. A przecież mówi się, że wakacje to czas, gdy od obowiązków mamy odpocząć. Pewnego razu byłem na Mazurach w malowniczej miejscowości Ukta, gdzie przepływa rzeka Krutynia, znana ze spływów kajakowych. Uczestniczyłem w wieczornej Eucharystii, a po jej zakończeniu wychodziliśmy z innymi księżmi z kościoła. Czekająca na nas młoda studentka. Jednak zamiast radości na jej twarzy widać było smutek i zakłopotanie. Gdy zapytaliśmy, dlaczego jest taka smutna, okazało się, że trapi ją problem. Przyjechała na wakacje z grupą znajomych, wszyscy się doskonale bawili, ale nikt oprócz niej nie chciał nawet słyszeć o niedzielnej Eucharystii. Być może wielu ministrantów czy lektorów w czasie wakacji znajdzie się w podobnej sytuacji. Warto wtedy pamiętać stwierdzenie małego Łukasza: „oczywiście, że Pan Bóg jedzie na wakacje, ale pod warunkiem że my Go ze sobą zabierzemy...”.

Dostrzeż skarb od Boga

Wszystkim, którzy za niedługo rozpoczynają wakacje, chciałbym dedykować bajkę o najpiękniejszym ze wszystkich skarbów: „Każdego poranka bogaty i wszechpotężny król Bengodi odbierał hołdy swoich poddanych. W swoim życiu zdobył już wszystko to, co można było zdobyć i zaczął się trochę nudzić.

dokończenie na stronie 5 i 6

1. W czwartek 29 czerwca obchodzić będziemy Uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła. Msze św. odprawimy o godz. 7.00, 8.00 i 18.00. Tego dnia zbierana będzie taca na daninę św. Piotra tzw. „Świętopietrze”, przeznaczona na utrzymanie grobu św. Piotra w Watykanie.
2. Z okazji Jubileuszu 600-lecia naszej parafii przygotowaliśmy we współpracy z Poczta Polską pięknie wydany folder kolekcjonerski, kopertę ze znaczkiem ze św. Florianem. Jest także unikalny dwustronny medal okolicznościowy z brązu upamiętniający nasz Jubileusz.
Parafianie, którzy chcieliby nabyć te przedmioty, mogą to uczynić po Mszy św. w zakrystii. Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na renowację ołtarza św. Floriana.



3. Dziś ostatni przed przerwą wakacyjną numer „Florianusa”. Nowy numer ukazuje się 3 września br. po wakacjach.



Sakrament Chrztu Świętego przyjęła:
Marcelina Jackiewicz



W ubiegłym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:
+ Irena Marczakiewicz, + Józef Myjak

Czy Bóg jedzie na wakacje? – dokończenie

Pośród różnych poddanych, zjawiających się codziennie na królewskim dworze, każdego dnia punktualnie pojawiał się pewien cichy żebrak. Przynosił on królowi jabłko, a potem oddalał się, równie cicho jak wchodził. Król, który przyzwyczajony był do otrzymywania wspaniałych darów, przyjmował dar z odrobiną ironii i pobłażania, a gdy tylko żebrak się odwracał, drwił sobie z niego, a wraz z nim cały dwór. Jednak żebrak się tym nie zrażał. Powracał każdego dnia, by przekazać w królewskie dłonie kolejny dar. Król przyjmował go rutynowo i natychmiast odkładał jabłko do przygotowanego na tę okazję koszyka, znajdującego się blisko tronu. Były w nim wszystkie jabłka cierpliwie i pokornie przekazywane przez żebraka. Kosz był już prawie pełen. Pewnego dnia ulubiona królewska małpa wzięła jedno jabłko i ugryzła je, po czym plując nim, rzuciła pod nogi króla. Monarcha oniemiał z wrażenia, gdy dostrzegł wewnątrz jabłka migoczącą perłę. Rozkazał natychmiast, aby otworzono wszystkie owoce z koszyka. W każdym z nich znajdowała się taka sama perła. Zdumiony król kazał zaraz przywołać do siebie żebraka i zaczął go przepytować. – Przynosiłem ci te dary, panie - odpowiedział człowiek - abyś mógł zrozumieć, że życie obdarza cię każdego dnia niezwykłym prezentem, którego ty nawet nie dostrzegasz i wyrzucasz do kosza. Wszystko dlatego, że jesteś otoczony nadmierną ilością bogactw. Najpiękniejszym ze wszystkich darów jest każdy rozpoczynający się dzień".

– ks. Tomasz Kopiczko

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Floriana

ul. Biskupicka 2
05-840 Brwinów

<http://swflorian.home.pl/>

tel. 22 729 61 4

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Maciej Kurzawa

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białęcki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Pomoc duszpasterska:

ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej
o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie
wcześniej do kancelarii parafialnej
z dokumentami

Wspólnoty

działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania I i II grupy we wtorki,
– obie grupy o godz. 19.30

Żywy Różaniec i Straż Honorowa

Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca
po Mszy Świętej o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kręgów w soboty
ustalane z ks. Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalone z p. Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010